

## Posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. odbyło się pod przewodnictwem posła gen. G. Paszkiewicza (ZSL) posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia. Przedmiotem obrad komisji było sprawozdanie podkomisji z wizytacji Otwocka w związku z projektami budowy ośrodka sanatoryjnego.

Sprawozdanie złożył poseł L. Dura (ZSL).

# GTOS WIELKOPOLSKI

Rok VI ABC

Poznań, czwartek 20 kwietnia 1950 r.

Nr 108 (1847)

Cena 5 zł



## Prezydium CRZZ w pełni aprobeuje ustawę o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

W związku z wniesieniem pod obrady Sejmu projektu ustawy „o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy” rozszerzone prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych stwierdza, że odzew, jaki projekt ustawy znalazł w całym kraju świadczy dobitnie o tym, iż sprawa nowej socjalistycznej dyscypliny dojrzała całkowicie w najszerszych masach robotniczych, że stała się ich własną, żywotną sprawą, związaną z najgłębiej pojętym interesem Państwa Ludowego.

Związki zawodowe od pierwszych dni istnienia Polski Ludowej stale wskazywały na znaczenie świadomej dyscypliny pracy dla dzieła odbudowy kraju i dla rozwoju naszej gospodarki narodowej. Świadoma dy-

scyplina pracy wypływa z samej istoty nowego stosunku klasy robotniczej do pracy w warunkach Polskiej Ludowej.

Bumelanctwo — stanowi działanie na szkodę Państwa hamujące wzrost naszego potencjału gospodarczego osłabia naszą walkę o pokój, postęp i dobrobyt.

CENTRALNA RADA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH WZYWA WSZYSTKIE ORGANIZACJE I OGNIWA ZWIĄZKOWE DO:

1. Bezwarunkowego przestrzegania przepisów ustawy, do bezwzględnej i systematycznej walki z wszelkimi przejawami naruszania dyscypliny pracy oraz z pojedynczymi stosunkami do bumelanctwa.

2. Mobilizacji w tej walce ogółu pracowników fizycznych i umysłowych.

3. Wzmocnienia pracy ideologicznej i polityczno-wychowawczej nad pogłębieniem wśród ogółu pracowników socjalistycznego stosunku do pracy i środków produkcji.

4. Wyróżnienia pracowników, którzy są wzorem pod względem przestrzegania dyscypliny pracy i sumiennego wykonywania swoich obowiązków.

## Cały postępowy świat łączy się w walce o pokój

● WIEDEN. W dniu 10 czerwca odbędzie się w Wiedniu austriacki kongres obrońców pokoju.

Przedstawiciele związków zawodowych, partii politycznych i organizacji społecznych oraz liczni uczeni i artyści przesyłają na ręce komitetu przygotowawczego listy i depesze, w których podkreślają, że kongres obrońców pokoju w Austrii powinien stać się ogólnonarodową manifestacją woli walki w obronie pokoju na całym świecie.

● HAGA. W całej Holandii odbywa się głosowanie ludności w obronie pokoju.

W mieście Haarlem większość ludności wypowiedziała się już za bezwzględnym zakazem bomby atomowej i za rozszerzeniem przyjaznej współpracy między narodami.

● BUDAPESZT. Dziennik „Szabad Nep” zamieszcza artykuł wstępny poświęcony sprawie walki w obronie pokoju.

Pokażmy naszym przyjaciółom z obozu pokoju i naszym wrogom z obozu imperializmu — pismo w zakończeniu „Szabad Nep” — że walka o pokój jednoczy jeszcze ściślej nasz naród i że cały lud węgierski powstaje jak jeden mąż w walce przeciwko zbrodniczym zakusom podżegaczy wojennych.

● MOSKWA. Jak donosi z Melbourne Agencja TASS, australijski kongres obrońców pokoju rozpoczął się wieczem, w

którym wzięło udział ponad 15 tysięcy osób. Sala, w której odbył się wiec, udekorowana była emblematami pokoju i wielkimi transparentami z napisami: „Zjednoczmy się w imię obrony pokoju”, „Zjednoczeni udaremnimy zbrodnicze plany podżegaczy wojennych”.

● PEKIN. W Pekinie ukazał się pierwszy numer miesięcznika „W obronie pokoju”, wydawanego przez chiński komitet obrońców pokoju.

● LONDYN. Brytyjski komitet obrony pokoju zorganizował wiec, na którym podano do wiadomości, że wszyscy obywatele brytyjscy otrzymają do podpisu petycję, domagającą się by rząd brytyjski poparł na forum ONZ wnioski w sprawie zakazu broni atomowej i ustanowienia międzynarodowej kontroli nad produkcją energii atomowej. Petycja domaga się poza tym, by ONZ uchwaliła rezolucję, stwierdzającą, że rząd, który pierwszy użyje broni atomowej będzie uznany za zbrodniarza wojennego.

● GENEWA. Z Paryża donoszą, że biuletyn informacyjny, wydawany przez Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zamieszcza następującą wiadomość, dotyczące rozwoju ruchu pokojowego i akcji w sprawie zakazu broni atomowej.

● GRECJA: Przewodniczący greckiego komitetu obrony pokoju — Petros Kokkalis, nadesłał do Światowego Kongresu

Obrońców Pokoju telegram, solidaryzujący się z apelem sztokholmskim.

● Niemcy zachodnie: ● HAMBURG. Dziewięć organizacji obrony pokoju postanowiło zwołać kongres pokojowy na 30 kwietnia.

● ESSEN. Odbyło się zebra- nie z udziałem 450 delegatów, które postanowiły utworzyć związek kobiet — obrończyni pokoju.

● GELSENKIRCHEN. W mieście odbyła się konferencja młodych robotników Zagłębia Ruhry, którzy postanowili sprze- ciwić się produkcji sprzętu wojennego.

● FRANKFURT. 7 maja odbędzie się kongres pokojowy prowincji Menu.

● ARGENTYNA. W całym kraju wzmagają się represje przeciw zwolennikom pokoju, których lokale zostały przez rząd zamknięte.

● BRAZYLIA. B. minister Aranha udzielił prasie demokratycznej wywiadu, w którym wypowiedział się za zakazem broni atomowej.

● KANADA. W dniach 5-7 maja odbędzie się w Toronto krajowy kongres obrońców pokoju.

● WŁOCHY. Bojownicy o pokój w Genui przelali list do robotników portowych we Francji, w którym solidaryzują się z ich walką przeciw wyładowywaniu amerykańskiego sprzętu wojennego.

● JAPONIA. Japońskie stowarzyszenie geologiczne zaprotestowało przeciw wykorzystywaniu energii atomowej dla celów wojennych.

● STANY ZJEDNOCZONE. Rada federalna kościołów amerykańskich zapowiedziała kampanię w obronie pokoju. W skład rady wchodzi przedstawiciele 29 kościołów reprezentujących 30 milionów członków.

● PANAMA. Krajowa konferencja zwolenników pokoju odbędzie się w dniach 27 i 28 maja.

## Zamiast w trzech miesiącach w ciągu 42 dni wybudowano wielką halę produkcyjną

### Zjazd lekarzy w POZNANIU

W związku z doniosłymi przekształceniami w organizacji lecznictwa uspołecznionego odbędzie się w Poznaniu dnia 22 bm. zjazd lekarzy powiatowych i lekarzy naczelnych Ubezpieczalni Społecznych z całego województwa. Obrady rozpoczną się o godz. 14 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Na konferencji omówiona będzie szczegółowo sprawa akcji przeciwbiegunkowej oraz zagadnienia lecznictwa otwartego w terenie. Pełnomocnik Min. Zdrowia dla Spraw Zakładów Lecznictwa Pracowniczego dr J. Jankowiak wygłosi referat o przeorganizowaniu tegoż lecznictwa. Przewidywany jest także referat nowego naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia — dr. Grzymały. (Ss)

● WIELKA BRYTANIA. 100 uczonych uniwersytetu Cambridge przesłało na ręce rządu Stanów Zjednoczonych rezolucję, potępiającą produkcję bomby wodorowej.

## O 10 miliardów złotych wzrosną dotacje Państwa na fundusz socjalny

WARSZAWA (PAP). Dzięki poważnemu wzrostowi wydajności pracy, uzyskanemu m. in. przez zastosowanie nowatorskich metod produkcji i rozwój współzawodnictwa pracy, polska klasa robotnicza osiągnęła wielkie sukcesy podczas realizacji planu 3-letniego. Sukcesy te umożliwiły znaczne zwiększenie sum, przeznaczonych na stałe zaspokajanie potrzeb socjalnych pracowników i ich rodzin.

Fundusz akcji socjalnej wzrósł w 1950 roku o 10 miliardów złotych, w porównaniu z rokiem ub. m. in. przeszło trzykrotnie zwiększono dotacje na świetlice dziecięce i ogródki jordanowskie, dwukrotnie — na prewentoria. Ponadto z państwo-

wego Funduszu Inwestycyjnego i Funduszu Zakładowego przeznaczane będą znaczne sumy na zakładanie nowych i rozbudowę istniejących urządzeń socjalnych.

W myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przypadające na fundusz socjalny osetki funduszu plac gromadzone są do zbiorowej puli poszczególnych ministerstw. Ministerstwa w ściśle współpracy z zarządami głównymi związków zawodowych, przeprowadzają podział sum między podległe centralne zarządy, gdzie dokonywane jest ostateczne przydzielenie funduszy do zakładów pracy, zależnie od ich potrzeb.

## Pogłębianie wiadomości zawodowych wkładem młodzieży polskiej w walkę o pokój i socjalizm

### Przemówienie min. Skrzyszewskiego na kongresie studentów polskich

WARSZAWA (PAP). W przemówieniu swym minister Skrzyszewski wykazał, że osiągnięcia rządu ludowego i demokratycznego ruchu studenckiego czynią niezbędnym utworzenie nowych, bardziej odpowiednich do obecnych warunków form organizacyjnych życia studenckiego w Polsce, podkreślił doniosłość faktu powstania jednolitej studenckiej organizacji oraz wskazał główne zadania tej organizacji.

Szczególnie szeroko zajął się mowa charakterystyką przemian ideologicznych wśród studentów polskich, stwierdzając,

że większość polskiej młodzieży akademickiej pod wpływem przeobrażeń politycznych, gospodarczych i społecznych kraju pragnie twórczej, pokojowej pracy, pragnie w masami pracującymi budować fundamenty socjalizmu w Polsce oraz brać świadomy udział w wykonaniu zadań planu 6-letniego.

Wzrasta — jak stwierdził minister Skrzyszewski — powiązanie szkół wyższych z ideologią Polskiej Ludowej, ideologią opartą o naukę wielkich twórców socjalizmu. Rosnie również wśród młodzieży wpływ ZAMP-u, który nie tylko skupia 35 proc. studentów, ale który zdobył sobie autorytet i zaufanie wśród szerokich mas młodzieży niezorganizowanej.

Przechodząc do zadań młodzieży akademickiej w obecnym okresie, Minister zaakcentował, że realizacja planu 6-letniego wymaga od młodzieży studium, pogłębienia świadomości politycznej i ustawicznego podnoszenia poziomu ideologicznego. Młodzież powinna służyć budowie nowego lepszego życia, co będzie również jej wkładem do walki o sprawiedliwy pokój na świecie. Walka o socjalizm i pokój oznacza dla młodzieży studium, zdobywanie najpełniejszego przygotowania do wykonywania przyszłego zawodu, pogłębianie świadomości politycznej i mobilizowanie sił do walki z

wrogami klasowymi państwa ludowego oraz organiczne wiązanie wysiłków młodzieży z wysiłkiem świata pracy.

„Powiązanie ruchu studenckiego z całym ruchem zawodowym — powiedział minister Skrzyszewski w zakończeniu swego przemówienia — odegra poważną rolę w przełamaniu resztek izolacji wyższych uczelni od potrzeb i interesów mas ludowych oraz przyspieszy proces pełnego włączenia się wyższych uczelni do życia ludowego państwa.”

## Specjalne zapomogi dla inwalidów — uczestników kursów zawodowych

WARSZAWA (PAP). Minister Pracy i Opieki Społecznej wydał okólnik, na mocy którego rodziny inwalidów cywilnych i inwalidów pracy, szkolących się na kursach zawodowych, prowadzonych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, otrzymywać będą stałe zapomogi niezależnie od przysługującego im świadczenia normalnego zaopatrzenia inwalidzkiego. Wysokość zapomogi ustalono na 3 tys. zł miesięcznie dla żony oraz 2 tys. zł dla każdego dziecka i każdego z rodziców inwalidów.

O zapomogi starać się mogą żony inwalidów opiekujące się dziećmi do lat 3, żony inwalidów niezdolne do pracy, dzieci do lat 14, rodzice inwalidów po przekroczeniu przez matkę wieku 60 lat, przez ojca — 65 lat, a także rodzice inwalidów, którzy nie osiągnęli tego wieku, niezdolni do pracy i nie mający dzieci, zobowiązanych dostarczać im środków utrzymania.

## 85 milionów książek o wartości 18 miliardów zł wydrukujemy w roku bieżącym

### Olbryzi wzrost ruchu wydawniczego w Polsce

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Centralnej Komisji Wydawniczej przy Prezydium Rady Ministrów, na którym zatwierdzony został plan wydawniczy na rok 1950.

Wytczne planu referował przewodniczący Centralnej Komisji Wydawniczej Stefan Staszewski. Plan ten po raz pierwszy sporządzony w skali państwowej przewiduje podniesienie rocznej produkcji wydawniczej do 85 milionów egzemplarzy łącznego nakładu. W przeliczeniu na 1 mieszkańca daje to wskaźnik 3,5 egzempl. książki, podczas gdy przed wojną wskaźnik ten wynosił 0,7. Ten olbrzymi wzrost ruchu wydawniczego ściśle związany jest z rewolucją kulturalną,

jaka zachodzi w Polsce Ludowej, kroczącej do socjalizmu. Przewrót w dziedzinie wydawniczej nie dotyczy wyłącznie cyfr. W Polsce Ludowej największy, bo aż półtoramilionowy nakład uzyskał „Pan Tadeusz”. Obok „Pana Tadeusza” znajduje się „Krótki kurs historii WKP (b)” z 1 250 000 nakładem. Zestawienie tych dwóch pozycji daje najlepszy obraz potrzeb kulturalnych mas czytelników.

Plan przewiduje wiele cennych pozycji w poszczególnych dziedzinach wydawniczych. Z literatury marksistowskiej ukaże się m. in. pierwszy tom „Kapitału” Marksa oraz 6 tomów dzieła zebranych Lenina i 6 tomów dzieł Stalina. Poważnie rozszerzony będzie dział literatury gospodarczej, technicznej i rolniczej. Wzrośnie również liczba dzieł naukowych. Ukażą się prace z zakresu historii nauki i kultury oraz historii filozofii.

Polską myśl postępową reprezentować będą dzieła Staszica, Kołłątaja, Frycza - Modrzewskiego i in.

W zakresie literatury pięknej plan przewiduje około 1000 tytułów o łącznym nakładzie przeszło 40 milionów egzemplarzy. Nadal wydawane będą dzieła klasyków zarówno polskich jak i obcych głównie oświeceniści. Rozpoczęte zostaną zbiorowe wydania dzieł Tołstoja, Puszkina, Gogola, Czechowa i in., a obok nich ukażą się dzieła Homera, Tassa, Goethego, Heinego i innych klasyków literatury światowej.

Ogólna wartość produkcji wydawniczej w roku bieżącym wynosić będzie 18 miliardów zł.

## Biblioteki ruchome dla robotników rolnych

WARSZAWA (PAP). Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Rolnych zorganizował dla robotników rolnych gęstą sieć ruchomych bibliotek, która obejmuje swym zasięgiem prawie wszystkie zespoły i gospodarstwa PGR. Obecnie bibliotek tych jest ponad 1700 z ilością ok. 103 tys. tomów.

Każda biblioteczka, oprócz beletrystyki polskiej i obcej, zawiera szereg dzieł popularnonaukowych i fachowych z zakresu rolnictwa. Prace te stanowią cenną pomoc dla robotników rolnych.

W br. przewidziane jest dalsze rozszerzenie sieci bibliotek ruchomych kosztem ok. 10 mil. zł. Biblioteki okręgowe, które będą również znacznie rozbudowane, otrzymają fachowych bibliotekarzy, którzy jednocześnie pomagają przy organizowaniu nowych, ruchomych bibliotek w terenie.

# Zrzeszenie Studentów Polskich WSPÓLNIE Z MŁODZIEŻĄ CAŁEGO ŚWIATA walczyć będzie o pokój, postęp i demokrację

WARSZAWA (PAP). Kongres studentów polskich, obradujący pod hasłami wzmoczenia udziału studentów w walce o pokój, w pracy nad budową fundamentów socjalizmu w Polsce i nad realizacją planu 6-letniego, wywołał żywe zainteresowanie wśród organizacji studenckich za granicą. Świadczy o tym fakt przybycia na kongres kilku delegacji zagranicznych z delegacją radziecką na czele.

W pierwszym dniu kongresu przemówienie powitalne wygłosił: wiceprzewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów Liang-Ken, występujący w imieniu 3.600 tys. zrzeszonych w MZS, i szczególnie entuzjastycznie przyjęta przez zebranych delegatka Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej — sekretarz Komсомоłu — Jerszowa.

Wiceprzewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów Liang-Ken powiedział: „Podziwiam Wasze postępy w umacnianiu braterskiej jedności polskich studentów walczących o wykonanie planu 6-letniego, planu budowy szczęśliwego kraju. Wasz wkład przyczynia się tym samym do realizacji trwałego pokoju na świecie.”

W drugim dniu obrad przemawiali przedstawiciele studentów z innych krajów.

Przedstawiciel młodzieży czechosłowackiej — Pelikan, zobrazował życie akademickie młodzieży swego kraju, zaznaczając, że zadaniem jej podobnie jak i młodzieży polskiej jest wychowanie nowych fachowców i naukowców związanych z ludem.

W imieniu 2 milionów postępowej młodzieży niemieckiej przekazał kongresowi pozdrowienia członek sekretariatu związku wolnej młodzieży niemieckiej — Keusch.

Cytując słowa prezydenta demokratycznych Niemiec, Wilhelma Piecka i premiera Otto Grotewohla, mówca oświadczył, że granica na Odrze i Nysie jest dla demokratycznych Niemiec granicą pokoju, która umożliwia przyjacielskie stosunki z Polską.

W imieniu związku młodzieży robotniczej Rumuńskiej Republiki Ludowej przekazał pozdrowienia kongresowi Joannid Virgil: „Studenti rumuńscy — powiedział mówca — witaają z radością każde nowe osiągnięcie w pracy i nauce swoich towarzyszy, studentów Polski Ludowej, która jest przyjacielem i sprzymierzeńcem naszego kraju”.

Przedstawiciel ludowego

związku młodzieży węgierskiej — Ferenc Viczek, przekazał kongresowi pozdrowienia od studentów swego kraju. Nawiązując do idei jedności studentów polskich, Viczek oświadczył: „My, młodzież węgierska, staramy się również przysporzyć naszemu krajowi jak największą ilość fachowców, którzy wezmą udział w budowie socjalizmu na Węgrzech i w walce o pokój.”

„Przynoszę Wam jak najserdeczniejsze pozdrowienia i imieniu studentów albańskich, uczących się w Polsce” — powiedział Naim Nassa.

## Powołanie Zrzeszenia Studentów Polskich

Kulminacyjnym punktem kongresu studentów Polski było podjęcie w końcu drugiego dnia obrad przez delegatów młodzieży akademickiej z całego kraju — po

udzieleniu absolutorium radzie naczelnej FPOS — jednomyślnie uchwały o przekształceniu FPOS w jednolitą powszechną i dobrowolną organizację o funkcjach zawodowych — pod nazwą Zrzeszenie Studentów Polskich.

W trzecim dniu obrad kongres studentów uchwalił statut Zrzeszenia Studentów Polskich. W części ogólnej statutu stwierdzono m. in., że Zrzeszenie Studentów Polskich mobilizować będzie młodzież akademicką do rzetelnej nauki i terminowego kończenia studiów przez kształtowanie nowego socjalistycznego stosunku do nauki.

Jedno z najdonioślejszych postanowień statutu głosi, że Zrzeszenie Studentów Polskich współpracować będzie ze związkami zawodowymi i dążyć do jak najściślejszego powiązania studentów z ruchem zawodowym. W zakresie swych funkcji zrzeszenie kierować się będzie uchwałami i wytycznymi CRZZ.

„Realizując swe zadania — głosi dalej statut — Zrzeszenie Studentów Polskich u boku Związku Młodzieży Polskiej, ucząc i wychowując członków zbiorowego życia społecznego, potęgować szacunek dla własności społecznej, likwidować resztki izolacji studentów od mas pracujących. Zrzeszenie Studentów Polskich rozwijać będzie w szeregach młodzieży akademickiej poczucie braterstwa i solidarności z postępowymi studentami i młodzieżą całego świata we wspólnej walce o pokój, postęp i demokrację.”

## Pracownicy Zakładów im. Stałina przygotowują się do godnego uczczenia 1 maja

Radosne święto 1 Maja będzie obchodzone przez całe społeczeństwo nadzwyczaj uroczysto. W zakładach pracy, instytucjach, szkołach przygotowuje się transparenty, afisze, portrety i emblematy.

W największym poznańskim zakładzie pracy — Zakł. im. J. Stałina — zorganizowano komitety obchodu święta, m. in. komitet techniczny „dekoracyj-

ny, imprezowy oraz odpowiednie podkomitety we wszystkich fabrykach, należących do Zakładów. Komitet postawił sobie za cel okazałe wystąpienie na manifestacji 1-majowej. Przygotowuje się dekoracje samochodów z emblematami, miniaturki maszyn i części produkowanych w zakładach, karykatury polityków krajów marszallowskich, dalej portrety przywódców ruchu robotniczego i transparenty.

Przed bramami poszczególnych fabryk zakładowych ustawione są już tablice, które informują przechodniów o podjętych zobowiązaniach produkcyjnych na dzień 1 maja. W dniu święta główne wejście zakładowe przy ul. Daszyńskiego otrzyma bogatą dekorację, a wzdłuż budynków fabrycznych po jednej i drugiej stronie ulicy zostanie ustawionych 50 masztów, na których powiewać będą czerwone flagi.

Sportowcy — pracownicy zakładów im. J. Stałina zrzeszeni w Związkowym Klubie Sportowym „Stal” — podczas defilady 1-majowej wystąpią w strojach sportowych, a członkowie ZMP pomaszerują z rozwiniętymi sztandarami.

We wszystkich Oddziałach Zakładów pracownicy każdy według swoich zdolności i specjalności stara się pomóc w przygotowaniach do obchodu święta klasy robotniczej. Pracują więc ślusarze, tokarze, mechanicy, malarze i stolarze. Praca ich na pewno przyczyni się do godnego uczczenia wielkiego dnia. (wm)

## Zjazd Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet

HELSINKI (PAP). W związku z rozpoczynającą się sesją Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet odbył się w Helsinkach wiec z udziałem przeszło 30 tys. osób. Wiece zagai-

ła posłanka Herta Kuusinen, podkreślając wielkie znaczenie sesji dla walki ludów całego świata o szczęśliwą przyszłość i o pokój.

Następnie zabrała głos Marie Claude Vaillant-Couturier, sekretarz generalny federacji, która podkreśliła, że federacja, grupując 80 milionów kobiet 58 krajów stanowi potężną siłę w walce o pokój. Przedstawicielka bohaterskich kobiet chińskich Paj Yu-An przekazała serdeczne pozdrowienia w imieniu 250 milionów kobiet Chińskiej Republiki Ludowej.

Zebrani powitali owacyjnie przewodniczącą antyfaszystowskiego komitetu kobiet radzieckich Popową, która opowiedziała o wspaniałych sukcesach narodu radzieckiego na polu pokojowego budownictwa i w walce o pokój na całym świecie.

Na wiecu przemawiała również przedstawicielka kobiet angielskich Mollie Kate.

## W czasie koncertu rozdane będą nagrody zwycięskim uczestnikom „Konkursu Muzycznego JASIA BUDZIKA”

Zapowiedź urzędzenia koncertu na zakończenie przeprowadzonego na łamach „Głosu Wielkopolskiego” konkursu pt. „Jas Budzik uczy śpiewu” wywołała bardzo wielkie zainteresowanie. Większość biletów „rozchwytała” nasi czytelnicy w ciągu dostojnie kilku godzin. Nic w tym dziwnego. Koncert zapowiada się atrakcyjnie. Przewodniczącą koncertu będzie również znany chór męski „Arion” pod dyktando Witalisa Dorozaj. Akompaniuje prof. Karol Broniewski. Całością „zadryguje” popularny „przodownik humoru” — konferansjer red. Jerzy Ofierski.

Jaki będzie program? O tym w następnych komunikatach. Dzisiaj tylko przypomniemy, że w ramach koncertu nastąpi rozdanie nagród tym szczęśliwcom, których nazwiska wylosuje specjalnie uproszona komisja, spośród blisko 10 000 nadesłanych, w większości trafnych rozwiązań.

Jeszcze jedna uwaga: z przyczyn od naszej redakcji niezależnych, koncert nie odbędzie się w najbliższą sobotę, lecz w poniedziałek, dnia 24 kwietnia br. o godz. 18 w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Resztle biletów (bezpłatnie) czytelnicy nasi odebrać mogą w Administracji „Głosu Wielkopolskiego” ul. Wyspiańskiego 10 między godziną 7.30 — 15.30.

Porozumienie pomiędzy Rządem Polskim a Episkopatem, porozumienie tak dawno oczekiwane — zostało podpisane.

Jakże powitało je nasze społeczeństwo, które z uwagą śledziło wysiłki Rządu, dążące do uregulowania stosunków? Jak zareagowała nasza opinia publiczna, która wielokrotnie dawała wyraz dążeniu do utrwalenia pokoju, do dalszej konsolidacji, do zwartej woli obrony naszych Ziemi Zachodnich przed roszczeniami rewizjonistów niemieckich? — Jedynym słowem do takiego właśnie porozumienia, jakie zawarto 14 kwietnia?

„Trybuna Ludu” centralny organ przodującej partii Polski Ludowej, pisze o porozumieniu, „że niewątpliwie umacnia siłę pokoju, potęguje uczucie spokoju w społeczeństwie”. „Porozumienie — pisze „Życie Warszawy” — jest dokumentem, który z zadowoleniem przyjmie ogromna większość społeczeństwa... szerokie rzesze Polaków przyjmą porozumienie między Kościołem a Państwem z radością — jako jeszcze jeden dowód wzmocnienia się Polski, jako jeszcze jeden dowód wzrostu sił pokoju”.

„Wola Ludu” stwierdza: „Porozumienie, zawarte na płaszczyźnie racji stanu Polski Ludowej jest dalszym krokiem konsolidacji społeczeństwa polskiego, przed którym stoją zadania, wynikające z realizacji planu 6-letniego i które toczy walkę o pokój”.

„Rozum i dobra wola znalazły koncepcje zgody — pisze Paweł Jasienica w organie katolików, w „Słowie Powszechnym”. — Episkopat decyduje się realizować katolicyzm w państwie socjalistycznym, uznając prawomocność dokonanych reform społeczno-gospodarczych” Paweł Jasienica dodaje: „Zawarcie i podpisanie omawianego tu układu jest osamodzielnieniem samodzielnie zdecydowanym i przeprowadzonym przez Polaków. To podnosi znaczenie Polski w oczach wszystkich naszych bliźszych i dalszych międzynarodowych partnerów”.

Tak brzmiała ocena polskiej prasy polskiego społeczeństwa, tak ocenili porozumienie załogi polskich fabryk, młodzież polskich uczelni, wierzący w kościołach polskich, ulica polska. Każdy uczył Polak ujrzał w porozumieniu między Rządem a Episkopatem perspektywę wzmocnienia pracy nad od-

budową i podniesieniem dobrobytu, wzmoczonego oporu wobec wszelkich roszczeń niemieckich imperialistów i ich protektorów, powtórzoną raz jeszcze gwarancję respektowania uczuć religijnych i swobody praktyk religijnych. Każdy uczył Polak ujrzał w porozumieniu poważny, twórczy wkład w dzieło walki o pokój światowy, wkład którego znaczenie przekracza granice naszego kraju.

Jak jednak ocenili porozumienie przysięgli wrogowie Polski, ci wszyscy, którzy, wielokrotnie wykazali, że każde nasze osiągnięcie chcą podważyć, że wszelką naszą stabilizację chcą zakłócić, że dalsze nasze jednocześnie się nie pozwala im zasnąć?

A no, ich ocena jest... zgodna, zgodna z naszą. Czym bowiem wytłumaczyć popłoch wśród przysięgłych wrogów Polski Ludowej, wśród propagandowych pismaków na służbie podlegających wojennych, jeśli nie tym, że widzą w zawartym porozumieniu poważny wkład w dzieło walki o pokój? Czego dowodzi wściekłość „New York Herald Tribune” — jeśli nie tego, że równie wyraźnie, jak my, widzi znaczenie zawartego porozumienia dla dalszej odbudowy naszego kra-

## Zginęli lecz zwyciężyli

W dniu wczorajszym minęło siedem lat od chwili wybuchu zbrojnego powstania Żydów, zamkniętych w getcie warszawskim. Na stłoczoną w ciasnej dzielnicy ludność żydowską — napadła 2-tysięczna horda hitlerowska pod dowództwem szefa SS i policji dystryktu warszawskiego pik. von Sammern-Falkengga, by ostatecznie zlikwidować getto.

Upojeni chwilowymi sukcesami na frontach, hitlerowcy byli przekonani, że nie natrafiają na większy opór. Sądzili raczej, że akcja likwidacyjna przebiegnie błyskawicznie i że uporają się ze zdziśiatkowaną przez głód i choroby ludnością w ciągu trzech dni. Faszystowska zgraja żoldaków i żandarmów przypuszczała, że spotka się z nieprzygotowaną i niezorganizowaną masą, która biernie podda się rządzeniom losu i tylko lamentem wypełni zaułki i ulice getta.

A tymczasem kierujące się tam oddziały zasypane zostały gradem kul i granatów. Żydowska Organizacja Bojowa kierowana przez najwartościowsze rewolucyjne elementy klasy robotniczej, przystąpiła do akcji. W poprzek ulic wrosły barykady, na wolnej przestrzeni powstańcy okopali się, z każdego załomu i węgła czyhała na niemieckich faszystów śmierć. Kto tylko mógł udźwignąć broń i kto tylko ją zdobył — przaył znieawidzonego wroga, nie dbając o własne życie i osłaniając sobą swych najbliższych. To była dla rozwieścianych oporem hitlerowców największa niespodzianka. Dowództwo hitlerowskie zmieniło natychmiast taktykę walki w getcie i wciągnęło do akcji samoloty, czołgi, wozy pancerne, działa, miotacze min i ognia. Cała ta potężna machina wojenna skierowana na słabo uzbrojoną ludność żydowską kruszyła opór powstańców przez długie 2 miesiące.

Nie było więc w getcie warszawskim deterministycznego buntu ludzi skazanych na śmierć, ale była zorganizowana i przygotowana walka najbardziej postępowego i bojowego elementu żydowskiego, ujętego w karby dyscypliny i kierowanego przez świadomych swych celów i zadań własny sztab polityczny i wojskowy.

Ta rewolucyjna grupa bojowników żydowskich złożona przede wszystkim z elementów proletariatu, związana była ściśle z polską klasą robotniczą. Łączyły ją więzy wspólnej ideologii i walki klasowej, wspólnych haseł i dążeń. Czerpała ona moc do walki z głębokiego przeświadczenia, że w boju tym nie jest samotniona i że pomaga jej Polska Partia Robotnicza. Rewolucyjni bojownicy żydowscy zdawali sobie w pełni sprawę, że podjęta przez ludność getta walka, obojętnie jak się zakończy, nie będzie stracona, lecz dopomoże walczącemu o wyzwolenie społeczeństwu polskiemu w ostatecznym uzyskaniu zwycięstwa.

Ofiarny wkład walki Żydów z warszawskiego getta z najeźdźcą i ciemnicą o wyzwolenie Polski z okowów niewoli i kapitalistycznego ucisku, pozostanie na zawsze w pamięci pracującego ludu. Dlatego oddajemy hołd bojowcom żydowskim, którzy walczyli z hitlerowcami nie tylko w obronie wolności, ale i godności człowieka, którzy stali się uczestnikami rewolucyjnej walki ludu polskiego. T. P.

## O lepszy styl pracy w zakładach D. P. M.

W Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu odbyła się onegdaj odprawa kierowników Zakładów Dyrekcji Przemysłu Miejscowego na województwo poznańskie. Poniedziałkowa narada miała na celu omówienie wyników pracy i usterek na przestżeni pierwszego kwartału br.

Obszerne sprawozdanie kwartalne przedłożył naczelny dyrektor DPM — Wł. Mosiężny. Stwierdził on, że w I kwartale plan zakładów DPM jest o 200 proc. wyższy niż w roku 1949. Dlatego załogi poszczególnych zakładów muszą zwiększyć wysiłek, aby plan ten w pełni wykonać. Niestety, zaobserwowano w pierwszych miesiącach br. zjawisko niepodwyższania planów w poszczególnych bran-

żach. Wskutek tego spada wskaźnik wydajności, i to nieproporcjonalnie do norm zatrudnienia. Odbija się to fatalnie na wykonaniu planów miesięcznych. Różnica przekroczeń planów jest więc w różnych zakładach niewspółmiernie wysoka.

Szczególną uwagę zwrócił dyrektor na zagadnienie absencji a tym samym wzrost nieusprawiedliwionych godzin nieobecności przy pracy. Podczas gdy dopuszczalny procent nieobecności wynosi od 0,01 do 0,1, to w zakładach DPM, procent nieusprawiedliwionych godzin wynosił w lutym 5,52. Dziwnym wydaje się fakt, że najwyższy procent zanotowano w branży metalowej i drzewnej, gdzie większość zatrudnionych stanowią mężczyźni. Dyrektor stwier-

dził, że w poszczególnych zakładach DPM, zgodnie z projektem ustawy o dyscyplinie pracy należy podjąć zdecydowaną walkę z bumelanctwem i leniwością.

Ważne jest również zagadnienie umasowienia współzawodnicstwa pracy. Na tym odcinku Wielkopolski Okręg DPM może się poszczycić pewnym sukcesem. O ile w IV kwartale ub. roku współzawodnicstwo wprowadzono w 22 zakładach pracy, to dzisiaj współzawodniczy już 31 zakładów. W niektórych fabrykach kierownicy nie zawsze należą do usposobionych do zagadnienia współzawodnicstwa. To samo dotyczy racjonalizacji pracy. W ub. roku DPM wypłaciła pół miliona złotych premii, uzyskując — dzięki wynalazczości robotników — 5 mil. zł oszczędności. W zakresie upowszechniania racjonalizacji zanotowano dobre wyniki w Fabryce Przyczepek w Antoninku pod Poznaniem. Jeżeli chodzi o racjonalizatorstwo, to brakuje na tym odcinku wynikały częściowo również z winy samej dyrekcji, która zbyt długo załatwiała wnioski o usprawnienia. Obecnie przystąpiono do zakładania klubów racjonalizatorów w poszczególnych fabrykach, a dyrekcja zobowiązała się załatwiać każdy wniosek najdalej w ciągu 14 dni od chwili otrzymania go.

## Kolumna przeciwjaglica wyjechała w teren

W dniu 17 bm. kolumna przeciwjaglica wyruszyła z Poznania na tygodniowy objazd szeregu miejscowości. Kolumna, składająca się z trzech osób z lekarzem okulistą na czele, posiada do dyspozycji własny samochód. Zwizytuje ona poszczególne poradnie okulistyki społecznej i przeciwjagliczej, przy czym będzie także na miejscu przyjmować chorych oraz udzielać bezpłatnych porad z zakresu okulistyki.

Trasa inspekcji przedstawia się następująco: 17 bm. — Kępno; 18 bm. — Rychwał i Łaski; 19 bm. — Ostrzeszów i Kobyła Góra; 20 bm. — Odolanów i Skalmierzyce; 21 bm. — Pleśzew i Żerków; wreszcie 22 bm. — Pызdry i Miłostaw. (Ss)

## Nasza i ich ocena

„Wola Ludu” stwierdza: „Porozumienie, zawarte na płaszczyźnie racji stanu Polski Ludowej jest dalszym krokiem konsolidacji społeczeństwa polskiego, przed którym stoją zadania, wynikające z realizacji planu 6-letniego i które toczy walkę o pokój”.

„Rozum i dobra wola znalazły koncepcje zgody — pisze Paweł Jasienica w organie katolików, w „Słowie Powszechnym”. — Episkopat decyduje się realizować katolicyzm w państwie socjalistycznym, uznając prawomocność dokonanych reform społeczno-gospodarczych” Paweł Jasienica dodaje: „Zawarcie i podpisanie omawianego tu układu jest osamodzielnieniem samodzielnie zdecydowanym i przeprowadzonym przez Polaków. To podnosi znaczenie Polski w oczach wszystkich naszych bliźszych i dalszych międzynarodowych partnerów”.

Tak brzmiała ocena polskiej prasy polskiego społeczeństwa, tak ocenili porozumienie załogi polskich fabryk, młodzież polskich uczelni, wierzący w kościołach polskich, ulica polska. Każdy uczył Polak ujrzał w porozumieniu między Rządem a Episkopatem perspektywę wzmocnienia pracy nad od-

budową i podniesieniem dobrobytu, wzmoczonego oporu wobec wszelkich roszczeń niemieckich imperialistów i ich protektorów, powtórzoną raz jeszcze gwarancję respektowania uczuć religijnych i swobody praktyk religijnych. Każdy uczył Polak ujrzał w porozumieniu poważny, twórczy wkład w dzieło walki o pokój światowy, wkład którego znaczenie przekracza granice naszego kraju.

Jak jednak ocenili porozumienie przysięgli wrogowie Polski, ci wszyscy, którzy, wielokrotnie wykazali, że każde nasze osiągnięcie chcą podważyć, że wszelką naszą stabilizację chcą zakłócić, że dalsze nasze jednocześnie się nie pozwala im zasnąć?

A no, ich ocena jest... zgodna, zgodna z naszą. Czym bowiem wytłumaczyć popłoch wśród przysięgłych wrogów Polski Ludowej, wśród propagandowych pismaków na służbie podlegających wojennych, jeśli nie tym, że widzą w zawartym porozumieniu poważny wkład w dzieło walki o pokój? Czego dowodzi wściekłość „New York Herald Tribune” — jeśli nie tego, że równie wyraźnie, jak my, widzi znaczenie zawartego porozumienia dla dalszej odbudowy naszego kra-

ju i jego pokojowego rozwoju? Jaka może być inna przyczyna faktu, iż radio watykańskie, tradycyjnie i historycznie popierające imperializm niemiecki i jego zakusy wobec Polski — własnym uszom nie wierzy — jeśli nie ta iż widzi ono w porozumieniu jedno stanowisko Episkopatu i mas wierzących, jedno stanowisko całej Polski Ludowej w obronie Ziemi Zachodnich?

Rozumiemy konsternację, panikę, pianę na ustach zdecydowanych wrogów Polski Ludowej. Sytuacja istotnie jest co najmniej... nieprzyjemna. Przecież właśnie czternastego kwietnia i piętnastego kwietnia „Głos Ameryki” i BBC i radio Madryt z zapałem godnym sprawy... bardziej prawdziwej, raz jeszcze nadawały o rzekomych „prześladowaniach Kościoła” w Polsce, o tym, iż rząd „nie dąży do żadnego porozumienia”, o tym, iż w Polsce „sprzecznosci” i „tarcia” pogłębiają się...

Sytuacja istotnie nieprzyjemna. Zwyczajnie — zdemaskowanie oszczerstw. Pokwitujmy więc panikę i wściekłość tych czynników, jako ich „ocenę”. Ocenę, która świadczy o tym, iż w Polsce dokonano twórczego, wielkiego aktu. (I)

Wskutek tego spada wskaźnik wydajności, i to nieproporcjonalnie do norm zatrudnienia. Odbija się to fatalnie na wykonaniu planów miesięcznych. Różnica przekroczeń planów jest więc w różnych zakładach niewspółmiernie wysoka.

Szczególną uwagę zwrócił dyrektor na zagadnienie absencji a tym samym wzrost nieusprawiedliwionych godzin nieobecności przy pracy. Podczas gdy dopuszczalny procent nieobecności wynosi od 0,01 do 0,1, to w zakładach DPM, procent nieusprawiedliwionych godzin wynosił w lutym 5,52. Dziwnym wydaje się fakt, że najwyższy procent zanotowano w branży metalowej i drzewnej, gdzie większość zatrudnionych stanowią mężczyźni. Dyrektor stwier-

# Pogłębia się sojusz robotniczo-chłopski Walka z bumelantwem

## Związek miasta ze wsią staje się coraz ściślejszy na terenie powiatu gostyńskiego

Z każdym niemal dniem, z każdym miesiącem wzmagają się i potężniejsze ruch łączności miasta ze wsią. Nawigują się coraz to nowe i ściślejsze więzy polityczne, gospodarcze i kulturalne, zaciera się granice różnic między tymi dwoma środowiskami jakie istniały przed wojną, padają ostatnie opolki dzielące nie tak dawno jeszcze klasę robotniczą od pracującego chłopstwa, opolki narzucone sztucznie przez stary, ginący obecnie świat kapitalizmu.

Przodująca klasa robotnicza śpieszy pracującemu chłopstwu w całym kraju z pomocą w różnej formie — czy to w naprawie narzędzi i maszyn rolniczych, w niecierpiącej zwłoki uprawie wiosennej pól i zbiorze plonów, bądź też w urządzaniu świetlic, bibliotek i rad dowozów, albo też dostarczając wsi godziwych rozrywek kulturalnych. Śpiew, muzyka i taniec, skecze i widowiska plenerowe — oto najczęstsze formy wymiany kulturalnej między wsią i miastem.

W tej wymianie bardzo czynny udział biorą również zespoły świetlicowe zorganizowane przy fabrykach branży metalowej w Lesznie. Wystarczy nadmienić, że odwiedziły one w ostatnim czasie szereg miejscowości w powiecie. Wystąpiły w Osieczynie i Krzemieniewie, we Włoszakowicach, Wschowie i Rydzynie, budząc wszędzie za-

interesowanie i zachwyty, łamiąc resztki nieufności do tej nowej formy łączności miasta ze wsią. Przewodniczący Rady Zakładowej a zarazem kierownik i reżyser wspomnianych zespołów świetlicowych, Antoni Stor, tak oto przytacza pobudki, które skłoniły zespół do wyjazdów na wies:

Ludzie podchodzą u nas nieraz do nowych rzeczy nieufnie. Chcieliśmy przełamać tę nieuzasadnioną nieufność i zadzierzgnąć bliższą przyjaźń z naszymi braćmi ze wsi, dając im przy tej okazji miłą rozrywkę. Poza piosenką polską, pragnęliśmy zaznajomić wies z niezwykle melo-

### Takich kobiet potrzeba nam więcej

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu zorganizowała w Lesznie jednomiesięczny kurs dla kierowników zaopatrzenia, w którym bierze udział 40 osób. Na kurs przybyła również aktywistka ZSL ze Środy — Grześkowiakówna. Widząc na kursie sporo bezpartyjnych postanowiła zwerbować ich do szeregow ZSL.

W rezultacie, dzięki jej inicjatywie powstało wśród kursistów koło ZSL. Będzie ono czynne na czas trwania kursu, po czym deklaracje członkowskie przesłane zostaną do ogniw organizacyjnych w miejscowościach zamieszkania poszczególnych członków. W tym samym czasie zorganizowana została na kursie również podstawowa organizacja PZPR. (pl)

dyjną pieśnią radziecką. Dlatego też w pierwszym etapie naszej łączności ze wsią Lesz. czyniła wyprawiliśmy do wspomnianych wsi chór, który odśpiewał pieśni polskie i radzieckie.

Każdy występ chóru poprzedzony został prelekcją prof. Samelczaka, który scharakteryzował poszczególne pieśni, ich tendencje i okoliczności, w jakich się zrodziły, o ponadto naświetlił znaczenie i wagę pracy świetlicowej, przede wszystkim jako czynnika wychowawczego i samokształceniowego, wreszcie uzasadnił potrzebę ruchu łączności miasta ze wsią.

Podnieść należy — dodaje ob. Stor — zyciwe ustosunkowanie się do naszych poczynań Zarządu Gminnego w Rydzynie. Otóż po przybyciu naszego zespołu na miejsce wyłożyli się pewne trudności, które zdawałoby się uniemożliwiły wykonanie zadania. Trudności te przy życzliwej pomocy wspomnianego Zarządu usunęliśmy. Ponieważ ludność wiejska była z naszego przyjazdu i

występów bardzo zadowolona, dając temu wyraz w gorących oklaskach, przeto po powrocie do Leszna postanowiliśmy kontynuować wyjazdy na wies.

Opera Poznańska wypożyczyła nam — mówi ob. Stor, pokazując plik nut — operę Moniuszki „Flis”. Przygotujemy choć niektóre jej fragmenty i pojedziemy na wies — to będzie czyn 1-majowy naszych zespołów świetlicowych.

Tegoroczne Święto Pracy — mówi na zakończenie ob. Stor — obchodzić będziemy podobnie jak w latach ubiegłych uroczystie. Będzie ono miało w bieżącym roku specjalnie podniesiony charakter. Będzie potężną manifestacją naszej woli walki o pokój, manifestacją łączności z masami robotniczymi świata, wreszcie manifestacją łączności i nierozwalnego sojuszu robotniczo-chłopskiego. Jeżdżiliśmy na wies z pieśnią i muzyką i nadal będziemy wyjeżdżać, tak, jak pracująca wies w dniu Międzynarodowego Święta Pracy przyjedzie do miasta, by wspólnie z klasą robotniczą walczyć o pokój i lepsze jutro. (pl)

Powiatowa Rada Narodowa w Gostyniu na swym ostatnim posiedzeniu rozważyła zagadnienie dyscypliny pracy, przeprowadzając dyskusję, podczas której zabrał głos ob. Drożdżyński, przewodniczący MRN z Ponieca. Stwierdził on, że przybywający na kontrolę w terenie marnują niepotrzebnie czas na przebywaniu w restauracjach, przetrzymując tym samym pojazdy mechaniczne, które w tym czasie mogłyby usprawnić pracę na innym odcinku. Radny Libert wysunął wniosek, że należy w zakładach przeprowadzić pogadanki na temat socjalistycznej dyscypliny pracy, wciągając wszystkich pracowników.

W związku z tym Pow. Rada Narodowa w Gostyniu — doceniając wagę projektowanego dekretu o socjalistycznej dyscyplinie pracy oraz bezwzględne tępienie bumelantwa, które jest hamulcem w rozwoju naszego przemysłu — postanowiła zobowiązać Komisję Kontroli Społecznej do przeprowadzenia doraźnych kontroli w poszczególnych zakładach

pracy, w celu stwierdzenia na miejscu, czy zachodzą wypadki rozluźnienia dyscypliny pracy. Te same czynności postanowiono zlecić gminnym i miejskim radom narodowym, spowodować wszystkie zakłady pracy, aby wprowadziły tablice uwidaczniające przodowników pracy oraz bumelantów. Zwrocić uwagę na zachowanie się różnych delegatów terenowych i dopilnować, aby uczciwie wypełniali powierzoną im funkcję.

Drugim ważnym punktem obrad była sprawa bezpieczeństwa przeciwpożarowego w powiecie. Doceniając wagę bezpieczeństwa na tym odcinku, PRN zobowiązała Zarząd Powiatowy Ochotniczych Straży Pożarnych do uzupełnienia brakującego sprzętu przeciwpożarowego w oddziałach, postanowiła uaktywnić działalność gminnych komisji kontroli społecznej przez częste lustracje gromad, PGR i zakładów pracy na podległych im terenach. Opiekę nad sprawnym funkcjonowaniem komisji przeciwpożarowych zlecono poszczególnym prezydium rad terenowych. Spowodować władze administracyjne do wzmocnienia czujności na odcinku bezpieczeństwa przeciwpożarowego przez ustanowienie w gromadach stałych dozorów nocnych, wprowadzić wśród członków rad terenowych indywidualną odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego w gromadach, w instytucjach państwowych, spółdzielczych i obiektach miejskich (kk)

**20 KRONIKA KWIECIEŃ**

CZWARTEK | Słońce w.: 4.46  
zach.: 18.59  
Agnieszki | Księżyc w.: 5.27  
zach.: 23.05

### WSCHOWA

W dniu 16 bm. odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy juniorami „Kanii” (Gostyn) a Szkolnym KS ze Wschowy. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 7:0 (2:0). Ta sama drużyna z Gostynia rozegrała mecz w koszykówkę, przegrywając go w stosunku 36:17 (12:11). Drużyna wschowska wystąpiła w odmłodzonym składzie.

Teatr Polski z Poznania wystawił w ub. tygodniu sztukę Gabrieli Zapolskiej pt. „Moralność Pani Dulskiej”. Sala Donau Społecznego była wypełniona po brzegi.

Młodzież ZMP-owska z Siedlnicy pomogła spółdzielni produkcyjnej w akcji siewnej przez obsianie 10 ha ziemi oraz wykopanie dołu na gnojownik. Czynny te podjęła młodzież siedlnicka w dniu 23 ub. mies. z okazji trwania tygodnia SFMD. Przewodniczący koła ZMP ob. Kobierecki złożył w Zarządzie Pow. ZMP we Wschowie dalsze zobowiązanie, w myśl którego ZMP-owcy z Siedlnicy wyremontują boisko sportowe oraz zorganizują świetlice. Wszystkie te czynności zostaną wykonane sposobem gospodarczym.

W dniu 15 bm. we Wschowie obradował zjazd powiatowy Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Na zjeździe dokonano krytycznego przeglądu działalności ZNP. W wyniku wyborów prezesem ZNP został w dalszym ciągu ob. Mazurkiewicz. (ju)

## Kolejarze leszczyński wykonali częściowo zobowiązania pierwszomajowe

W związku ze Świętem Pracy personel Oddziału Drogowego w Lesznie wykonał już swe zobowiązania dając poza służbą 4040 pracogodzin przy naprawie torów, czyszczeniu pasów ochronnych i terenów kolejowych oraz uporządkowanie placów składowych i magazynów. Oszczędność z tytułu wykonanych prac wynosi 390 552 zł.

Poza tym pracownicy odcinka drogowego w Lesznie zobowiązali się wykonać i oddać do użytku w dniu 1 maja świetlicę dla swej sekcji. Pracownicy służby elektrotechnicznej zobowiązali się przepracować 1193

godzin celem wykonania robót związanych z odbudową i przebudową urządzeń zabezpieczających ruch pociągów, konserwacji urządzeń silno-prądowych i teletechnicznych. Wartość podjętych prac w przeliczeniu na gotówkę wynosi 1 895 463 zł.

Pracownicy Parowozowni uchwaliłi podnieść jakość po-

wierzonych prac, zobowiązali się uporządkować teren i ulepszyć gmach parowozowni. Pracownicy Naprawni Wagonów zobowiązali się pociąć około 70 ton złomu wraz z załadowaniem go na wagony. Służba Ochrony Kolei zobowiązała się przepracować 40 dniówek w Państw. Ośrodku Kultury Rolnej w Strzyżewicach. (R)

## Ciekawe imprezy sportowe odbędą się w Wolsztynie dnia 1 maja

Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego zwołała zebranie w celu omówienia udziału sportowców wsi i miasta w obchodach pierwszomajowych. Na zebraniu poddano krytyce negatywne ustosunkowanie się do sprawy umasowienia sportu niektórych przedstawicieli organizacji i urzędów. Dotyczy to również kilku członków Powiatowej Rady Sportu Wiejskiego, którzy nie biorą żadnego udziału w pracach nad podniesieniem poziomu sportu wiejskiego.

Ustalono, że Ludowe Zespoły Sportowe jak i członkowie ZKS Kolejarski i Gwardia wezmą udział w pochodzie pierwszomajowym w kostiumach sportowych. Po południu zostanie rozegrany na stadionie wolsztyńskim mecz piłkarski pomiędzy Kolejarszami a Gwardią. W przerwie meczu nastąpi start do biegu kolarskiego na przestrzeni około 12 km. Zgłoszenia zawo-

dników przyjmuje Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego w Wolsztynie.

Dla najlepiej prezentującego się zespołu ludowego tak w pochodzie jak i w imprezach — PRSW przeznaczyła jako nagrodę komplet kostiumów sportowych. W uroczystościach 1-majowych wezmą również udział motocykliści Unii z Wolsztyna.

Na zebraniu omawiano również sprawę wytyczenia placów na wiejskie boiska sportowe. W Kaszczowie np. z powodu niewłaściwego zaplanowania i zatłoczenia kwestii prawnych zarządził się do piłki nożnej, w urzędzie którego duży wkład pracy włożyli junacy „SP”. Stwierdzono, że Gminne Rady Sportu Wiejskiego w ogóle nie doceniają ważności zagadnienia, wrześnie uchwale Biura Politycznego KC PZPR. (kh)

## Spójnia (Wrz) Kolejarz (Lesz) w koszykówce

Rozegrany w Lesznie mecz koszykówki o mistrzostwo kl. B Okręgu Poznańskiego, pomiędzy wyżej wymienionymi drużynami zakończył się po bardzo zaciekłej i ostrej grze w pełni zasłużonym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 40:17 (18:10). Drużyna Kolejarsza zagrała dobrze taktycznie i technicznie, czego nie można powiedzieć o drużynie gości, która swe braki technicznie nadrobiła siłą a poza tym zagrała zbyt nerwowo zwłaszcza w akcjach pod koszem, nie umiejąc z najbliższej odległości, uzyskać punktu. Punkty dla gości zdobyli: Michałek 6, Gregorowicz 1, Zientek po 4 oraz Wróblewski 2 i Ciszak 1. Dla zwycięzców zaś Rytko 13, Pieczyński 12, Migdałek 10, Józefiak i Wicierzowski po 2 oraz Szul-

czyński 1. Zawody prowadzili: Krantler z Wrześni i Kuśnierki z Leszna. Zainteresowanie zawodami słabe. (R)

## Kolejarz (Kościan) 6:0 Kolejarz (Leszno)

Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo kl. B rozegrane w Lesznie pomiędzy Kolejarszami (Kościan) a rezerwą Kolejarsza leszczyńskiego przyniosło zdecydowane zwycięstwo drużyny gości w stosunku 6:0 (2:0). Kościaniacy okazali się zespołem lepiej zgrany, o dobrej kondycji i bez słabych punktów, u miejscowych atak zagrywał dobrze w polu lecz w sytuacjach podbramkowych gubił się w zawiłych kombinacjach. Najbardziej częścią drużyny była defenzywa. (R)

**Co gdzie i kiedy w Poznaniu**

**TEATR**  
OPERA: Czwartek, 20 kwietnia br. o godz. 19 — „Halka” Stanisława Moniuszki. W piątek — „Cyganeria” Pucciniego z gościnnym występem Marii Kisonowej, solistki opery w Bratysławie.  
POLSKI: Dziś i codziennie o godz. 19.30 „Niemy” L. Kruczkowskiego.  
NOWY: Dziś i codziennie o godz. 19.30 „Profesja pani Warren” B. Shaw.  
KOMEDIA MUZYCZNA: Dziś i codziennie o godzinie 20 „Zielony Gil” Tristo de Moliny w przełożeniu J. Tuwima.  
MŁODEGO WIDZA: Dziś i codziennie o godz. 18 „Ulica Anny Rudenko”.

**KINA**  
Apollo — „Dom na pustkowiu” o godz. 19.30, 18 i 20.30; Baltyk „Jan Pełchacz z Duba” o godz. 19.30 i 20.30; Muza „Droga do sławy” o godz. 16, 18 i 20; Rialto — „W kralnie kolorowych kreskówek” o godz. 16, 18 i 20; Warta o godz. 14, 16 i 18 — „Mali detektywi”; o godz. 20 — „Sumienie”; o godz. 11, 12, 18 i 21 — Aktualności nr 16.

**WYSTAWY**  
„Wystawa rysunków Rembrandta, Norblina i Płonńskiego w faksymilach” otwarta w dni powszednie od godz. 10—18, w niedziele i święta od godz. 10—17, w lokalu C. B. W. A. al. Marcinkowskiego 28.  
Wystawa Młodego Widza — Puszczyk czynna codziennie od godz. 8 do 20 w Muzeum Wielkopolskim.

Redakcja: Poznań ul. Działoszyńskich 10. Telefon: redaktor naczelny 529-09 zast. red. nac. 502-31, sekret. redakcji 506-62 dział. miejski 502-32 nocny 502-34 i 64-72.  
Redaktor naczelny: Jan Zaglowski.  
Prezumerato na „Głos Wielkopolski” przyjmuje P. P. K. RUCH. Nr konta — V-6714.  
Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10 i prz. tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań nr V-8777/110.  
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa „Czytelnik” Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62-70.

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państw. we Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K-1-15653

**Wolne posady**

Kalkulator — pisarz potrzebny zaraz. Oferty kierować: Zarząd Maj. Przybryda, poczta Rokietnica. K363

Uczelnia młodsza dziewczyna z miastem lub wsi, do wszelkich prac domowych od 1 maja. Ładny pokój dobre wynagrodzenie. Adres wskazać PAR Ratajczaka 9 dia 4.327 K433

Dyrekcja Zespołu PGR Osowa Sień pow. Wschowa poszukuje natychmiast księgowych kancelistów, maszynistów, rzędców magazynów. Warunki według umowy zbiorowej. K442

Krawiec samodzielny do prowadzenia warsztatu potrzebn. 1/2 godziny od Poznania — Oferty Głos Wlkp. dia 478g.

Pomoc domowa (dobre warunki) zaraz potrzebna. Ślusarnia, Kanałowa 14. 479g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: K. Jaroszy, św. Marcina 6. 482g

Maszynistka kwalifikowana potrzebna zaraz do C. S. I. Promienista 5 (Ostroróg) — telefon 76-72. 492g

Inteligentna, samotna wytrzycałka handlu, domu przykaczeniem rodzinnym. Oferty Głos Wlkp. dia K455.

Czeladnik fryzjerski zaraz, utrzymaniem. — Kołkowski Chociszno, Bohaterów Warszawy 21. 523g

Potrzebny modystka do samodzielnego prowadzenia pracowni. Warunki dobre Oferty Głos Wielkopolski — Zielona Góra. K498

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**szuka posady**

Drogieta dypl. szuka posady. Oferty Głos Wlkp. dia 518g.

Technik dentysta poszukuje posady zaraz, najchętniej w Poznaniu. Oferty pod „Dentysta”. Kolektura Gniezno. K436

Dentystka-asystentka poszukuje posady Poznań Oferty: Kolektura Gniezno, pod „asystentka”. K457

**Nauka**

Wieczorowy Kurs Handlowy rozpoczyna 2 maja. Kursy Handlowo-Administracyjne Izby Przemysłowo-Handlowej. Wa wrzyniaka 33. p2973

Szkola Przewoźnictwa Handlowego, plac Wolności 2 — przyjmują zapisy na 3-miesięczne kursy księgowości wraz z praktyką w jednolitym planem kont i stenografii i maszynopisem. K371

**Sprzedaje**

Meble różne nowe używane korzystnie. Magazyn Mebli. Poznań Rybaki 6 p3018

Srebrne wroby przedmioty artystyczne, użytkowe sprzedaż. Kupno Komis „Lamus”. Sieroca 5/6 p3078

Kamienie składowe, wille, domki ogrodami; tereny; przemysłowe ogrodnictwo sadownicze, parcele poleca, poszukuje Hinz Piekarczyk 19 K429

Sprzedam samochód osobowy Mercedes V 170 pierwszorzędny stan nowe ogumienie Oferty Głos Wlkp. dia 497g.

**WYKROJE**

sukien, piasek, ubrań, miarowe i gotowe poleca

Przybylski, Poznań, Rokossowskiego 88 tel. 76-55 484g

Urządzenie dentystyczne sprzedam. Of. Głos Wlkp dia 495g.

Samochód ciężarowy „Bedford” 3 tony, stan bardzo dobry. Oferty Głos Wielkopolski dia 489g wzgl. tel. 503.38. 489g

Dom 3 ubikacje ogród owocowy Junikowo blisko tramwaju 1 100 000, wybór kamienic, parceli willowych korzystnie sprzedaż Nowak Wypsaln dia 18. 486g

Sypialnie, gabinet, szafy 3-drzwiowe, szafy żaluzjowe kuchenne, fotele nowoczesne, tapczany biurka, piece elektryczne, bufety kredensy różnego rodzaju. Rokossowskiego 70. 491g

Kamienie komfortowa, centrum składowe 3 500 000; — wille 2-mieszkaniowa 3-morgowym ogrodem 2 800 000; kamienice, idealna potowe 1 500 000; parceli 750 m<sup>2</sup> Sieroca sprzeda Metelski Mar cina 23. K343

Potrzebni natychmiast:

**Kierownik finansowy**  
**2 maszynistki**  
**Instruktor objazdowy finansowy**  
**Technolog branży dziewiarsko-tekstilnej**  
**Referent włókienniczy**  
**Instruktorzy konfekcji lekkiej i ciężkiej**  
**Woźny** 507g

Zgłoszenia z życiorysem: Związek Branżowy Spółdzielni Pracy Odzieżowych i Włókienniczych Poznań, Stary Rynek 95.96.

Kamienice, wille, parcele poleca i poszukuje Gruszczynski Wawrzyniaka 22. 502g

Wille nowa, komfortowa sprzedam. Of. Głos Wlkp dia 526g.

Streptomycyna 10 g sprzedam Brygier Zwierzyniecka 39 m. 9. 473g

Barak 15x5 z instalacją na sile i światło sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. dia 519g.

Lanz Bulldog 25 KM w bardzo dobrym stanie na gumowych kołach z biegiem szosowym i obojętnym oraz z urządzeniem świetlnym, sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. dia K461.

**Kupna**

Fortepiany kupuje Magazyn Fortepianów Poznań św. Marcina 39 podwórzu. Telefon 23-91. K724

Liver Extract zastrzyki kupię 25 cm<sup>3</sup> Oferty Głos Wielkopolski dia 517g.

Złom, monety srebrne kupuje Laboratorium Kaiser Poznań Półwiejska 8 K496

Kupię małą parcelę przy Poznaniu Of. Gł. Wlkp dia 476g.

Manometry do 1 atm., w każdej ilości kupię. Poznań ul. Chelmońskiego 19 m 4 503g

Bakelit! Kupim urządzenie do wyrobów bakelitowych — Oferty: Czytelnik Świerczewskiego 3 dia 326. 157

**Zguby**

Skradzione książeczki wojskowe RUK Zagan nr 0 501 995 zameldowanie milicyjne na nazwisko Józef Jankowski. 468g

Skradzione książeczki ubezpieczeniowe Spółcznego, legitymacja Zw. Zawodowego, na nazwisko Tadeusz Gozdek Zielona Góra. 555g

**Różne**

Motocykliści! Baterie motocyklowe samochodowe naprawia, ładuje „Warta” a! Wielkopolska 10 tel 518 84 K465

Nr 108 ABC STRONA 3

# Nadwarciańskie miasto przyszłości

Przecięte korytem Warty, rozłożyło się na obu jej brzegach stare miasteczko Konin. Niektórzy kronikarze twierdzą, że miasto jest starsze od Kalisza, nie mogą wszakże tego dowiedzieć danymi historycznymi. Jednak już w pierwszej połowie XII wieku Konin posiadał zamek obronny, a więc jako osada musiał istnieć znacznie wcześniej. Ruiny tego zamku oraz murów obronnych dochowały się do połowy XIX wieku.

O sędziwym wieku Konina świadczy również, stojący na placu przed kościołem słup kamienny, wskazujący drogę kupcom rzymskim w ich wędrówkach nad Bałtyk po bursztyn. Trasa ta znana była w starożytności jako szlak bursztynowy. Mówi o tym wryty w kamieniu napis w języku starołacińskim, że „tu właśnie jest połowa drogi pomiędzy Kaliszem a Kruszwicą.

Miasto przechodziło swoje upadki i wzloty. Było kilkakrotnie palone i niszczone przez najeźdźców i zawsze podnosiło się z upadku. W drugiej połowie XIX wieku posiadał Konin fabryki sukna, multonu (specjalny gatunek miękkiej tkaniny wełnianej), fabrykę wyrobów bawełnianych i lnianych oraz fabrykę cykorii.

## Wodociągi i kanalizacja

Dziś nie ma śladu z tych zakładów. Okupanci hitlerowscy przyczynili się też do zniszczenia miasta, na skutek czego liczba ludności obniżyła się z 15 tysięcy przed wojną do 10 000 obecnie. Lecz historia rozwoju Konina nie jest oczywiście zakończona. Wspaniałe perspektywy przewiduje dla niego plan 6-letni. Nastąpi uprzemysłowienie tej części naszego województwa. W związku z tym plan 6-letni w Koninie przewiduje szereg inwestycji budownictwa. Powstanie całe nowe miasto, obliczone na 60 tysięcy mieszkańców!

Jeszcze w tym roku rozpoczyna się prace przy budowie wo-

dociągów i kanalizacji. Po ich ukończeniu Konin stanie się miastem na wskroś nowoczesnym. Plan inwestycyjny na rok 1950 przewiduje wydatki na ten cel ponad 10 milionów zł.

Na tym nie kończą się jednak plany unowocześnienia miasta. W roku bieżącym powstana Ogródki Jordanowskie, wybudowane kosztem jednego miliona zł, planuje się rozbudowę gmachu szkoły podstawowej, przeznaczając na ten cel 14 milionów zł. Za 3 miliony zł powstanie Dom Kultury i Sztuki. Ogółem na inwestycje w roku bieżącym prelimituje Zarząd Miejski ponad 31 000 000 złotych.

## Topiec pożera fundamenty

Roztaczając przed nami horoskopy rozwojowe miasta burmistrz Konina ob. Koczorowski wspomina o Topcu, który powoli lecz systematycznie pożera fundamenty gmachów publicz-

nych i domów mieszkalnych, sprzedając sen z powiek ojców miasta. Historia owego Topca i fundamentów, to dowód nieprzemysłanych a raczej bezmyślnych zarządzeń władz w okresie międzywojennego 20-lecia. Obok kościoła farnego przebiegał przez miasto dopływ Warty, mała rzeczka Topiec. Koryto tej rzeczki zostało w latach 1922-27 zasypane w przekonaniu że jej wody znajdują sobie inne ujście do Warty. Tymczasem wody podskórne tego ujścia nie znalazły i od tej pory datuje się wilgoć i niszczenie przez nią fundamentów, co w bliższej lub dalszej przyszłości zagraża poważnie budynkom.

— Ta sprawa musi znaleźć rozwiązanie jak najprędzej — twierdzi burmistrz Koczorowski — w przeciwnym razie na nic się zdadzą nasze wysiłki nad utrzymaniem w odpowiednim stanie wszelkich budowli w mieście. Należy odkryć z powrotem koryto tej rzeczki albo wybudować podziemny kanał celem odprowadzenia podskórnych wód.

## Miejska Rada Narodowa powinna co rychlej zająć się tym zagadnieniem.

Konin posiada już swój zakład zbiorowego żywienia. Jest

nim Gospoda Spółdzielcza prowadzona przez PSS. W południowej porze panuje tam ożywiony ruch, ludzie pracy spożywają smaczne obiady, narzekając jedynie na zbyt długie czekanie na obsługę. Obsługa jest uprzejma, dziewczęta uwijają się jak w ukropie, lecz jest ich za mało, aby szybko obsłużyć klientów. Zarząd PSS-u powinien pomyśleć o powiększeniu personelu — choćby w porze wydawania obiadów.

Nie mamy zastrzeżeń do pobieranych tam cen za dania mięsne. Zdziwienie natomiast wywołują ceny jajecznicy. Porcja z 3 jaj smażonych kosztuje bowiem... 180 zł. Rozumiemy, że kierownictwo Gospody musi kalkulować, aby do „interesu” nie dokładać ale... jedno jajko kosztowało w tygodniu przedświątecznym na wolnym rynku 16 zł. Wobec tego pobieranie za jajko w stanie smażonym 60 zł jest ceną zbyt wygórowaną. Przysługująca zakładowi żywienia marża zarobkowa jest stanowczo za wysoka. Tym bardziej, że usmażone jajko w Kazimierzu Biskupim kosztuje tylko 24 zł. Porcja z 5 jajek — 120 zł. Ten sam powiat, a jaka olbrzymia rozpiętość cen.

Komisja cennikowa w Koninie powinna w tę sprawę wejrzeć. A jeżeli pracuje ona ope- szale musi ją pobudzić Komisja Kontroli Społecznej.

K. JĄZWIĘCKI

# Jak „służy” ludziom pracy Gospoda Spółdzielcza w Krotoszynie

Gospody PSS-u zyskują sobie wśród społeczeństwa wielkopolskiego coraz większe uznanie. Człowiek pracy chętnie korzysta z ich usług gdyż dostarczają mu one smacznych i tanich posiłków. Kierownictwo PSS-u zabiega o to, aby lokale, w których znajdują się pomieszczenia stołówek, były estetycznie i czysto urządzone. Niestety można spotkać placówki PSS-u, gdzie kierownictwo w zupełności zapomina o tym, komu i w jaki sposób stołówki spółdzielcze mają służyć. Istnieją gospody, gdzie wytwarza się atmosfera sprzyjająca powstawaniu nadużyć. Dla tych przyczyn nie można tego zagadnienia traktować fetytonowo, jak się to zwykło do tej pory czynić.

Na wstępie muszę zaznaczyć że pojedyncze, źle pracujące punkty zbiorowego żywienia najczęściej spotkać można na prowincji. Jako przykład niech posłuży mi Gospoda Spółdzielcza w Krotoszynie.

## Fatalne warunki higieniczne

Jak wygląda sala? Dziwnym wydaje się nam fakt, że tego

rodzaju pomieszczenie nosi w ogóle nazwę Gospody Spółdzielczej. Brudne niezmyte naczynia, chłuba od mięsacza obrusy, pajęczyny na ścianach, okropny zaduch (wentylacja nieczynna), sprawa na konsumencie niezwykle przykre wrażenie. Każdy szczegół wskazuje na to, że kierownictwo absolutnie nie troszczy się o czystość Gospody. Niedbalstwo to jest tym bardziej rażące, że sam lokal jest przestronny i wygodny.

## „Bogaty” jadłospis... i samowola kelnerów

Gospoda jest czynna do godziny 1 w nocy. O godz. 22.20 można było jednak otrzymać do konsumcji zaledwie dwie porcje. Na stolikach ani jednego jadłospisu. Dania przyrządzone bardzo niesmacznie. Kelnerzy (których jest zresztą niewystarczająca ilość) mają specjalną metodę obsługiwaną gości.

Np.: zamówiono dwa piwa, jasne i ciemne. Kelner przynosi dwa ciemne, tłumacząc, że „jasnego” nie ma. Po chwili przynosi siedzącym obok konsumentom dwa piwa jasne, mimo, iż prosili oni o „ciemne”. Tym również wyjaśnia, że zamówionego napoju zabrakło. Ponieważ incydent miał miejsce przy jednym stoliku, zachowanie kelnera spotkało się z protestami gości. Wówczas kelner w ordynarny sposób zakomunikował, iż „teraz to piwa już w ogóle zabrakło”.

## Ciekawe metody i „analiza” rachunku

W oryginalny sposób przystąpił kelner do sporządzenia rachunku. Po prostu przyszedł, popatrzył na stolik i autorytatywnie wymienił pewną sumę. Kiedy przystąpiono do „analizy” tego rachunku, okazało się, że pewna kwota to procent za obsługę.

Zainterelowanego w tej sprawie kierownika Gospody nie zdziwił ten fakt. Przyznał on, że pobieranie takiego procentu jest tutaj stosowane. Jeżeli dodamy, iż w bufecie nie było cennika a goście nie są zorientowani w cenach potraw (brak jadłospisu z wykazem cen) dojdziemy do wniosku, że tego rodzaju stan rzeczy sprzyja nadużyciom ze strony kelnerów. Istotnie jest w krotoszyńskiej Gospodzie stosowana metoda zaokrąglania rachunków.

Metoda ta również nie dziwi kierownika. W rozmowach z kelnerami dowiadujemy się, iż pracują oni większą ilość godzin, niż jest to ustawowo przewidziane. Z tych przyczyn „pewne zaokrąglenia” są niejako... wynagrodzeniem dodatkowym.

## Spokojny kierownik

Sytuacja ta, jak już na wstępie zaznaczyłem, jest tolerowana przez kierownictwo. Wydaje się nam jednak, że taki stan rzeczy nadal istnieć nie może, gdyż konsument traci zaufanie do gospód spółdzielczych. Pragnę się jednak zastrzec, że w artykule moim nie chodziło mi tylko o wykazanie błędów Gospody krotoszyńskiej. Na prowincji są bowiem i inne stołówki pracujące wadliwie. Tymi zając się winny kompetentne władze i przez specjalną kontrolę przyczynić się do tego, aby Gospody stały rzeczywiście w służbie ludzi pracy.

Wykazując niedociągnięcia pewnych punktów PSS-u, nie miałem rzeczą jasną zamiaru generalizowania tego faktu. OI brzymia bowiem większość Gospód pracuje dobrze. Nie myślę tu tylko o stołówkach poznańskich. Również i na prowincji znajdziemy wiele Gospód, których kierownictwo i personel stoją naprawdę na poziomie instytucji handlu społecznego. Jako przykład wymienię tu Gospodę w Mogilnie, gdzie krotoszyński kierownik stołówki mógłby wziąć pogładową lekcję, jak należy rozumieć zadanie zbiorowego żywienia.

ZYGMUNT KLIMA

## Felieton z prowincji

# Sprawy Kalisza i sprawki kaliszzan

Kalisz — to jedno z najstarszych miast w Polsce. Dlatego też w związku z planami prac wykopaliskowych, w naj-



bliższym sezonie Kalisz zostanie przewrócony do góry nogami.

Jednakże, moim zdaniem, istnieje inny, a tak łatwy do stwierdzenia i niezbity dowód starożytności miasta — mianowicie kaliskie dorożki konne. Ten miły zabytek, składający się z pojazdu nemechanicznego, woźnicy oraz konia, dzielnie dotrzymuje kroku taksówkom, rozwijającym zawrotną wprost tempo, jeżeli chodzi o takse za przejazd. Zarówno taksówki, jak i dorożki bywają tu często „zaczarowane” (jak u Galczyńskiego), „Zaczarowane” czyli — „zarezerwowane”. Mianowicie wtedy, gdy mają jechać sprzed ratusza do dworca — za marne 120 zł (dorożki) i 200 zł (taksówki). Daleko chętniej kursują na innych trasach, nie podlegających tak ścisłym kalkulacjom cennikowym.

Osobliwością Kalisza są również autobusy pędzone gazem. Kolosy te dźwigają na swoich grzbietach ogromne zbiorniki lotnego paliwa — można więc słusznie powiedzieć, że wszyscy pasażerowie autobusów kaliskich jeżdżą „pod gazem”. Jest to pewnego rodzaju środek „zastępczy” — wobec miejskiego zarządzenia o niesprzedawaniu napojów wysokowych w dniach 1 i 15 każdego miesiąca oraz w soboty — po godzinie 14. Ta regulacja godzin trunkowych, to przesunięcie na godzi-



ny przedpołudniowe i południowe — przyczyni się niewątpliwie do podniesienia wydajności pracy!

Największe niespodzianką czekają przybyśza z innego miasta zwykle w hotelu. Wstąpiłem więc do „Europy”. Zapłaciłem, zostawiłem legitymację, dostałem klucz od jednego z pokoi na drugim piętrze. Wchodzę, patrzę — ponury ten „europejski” pokój: stare, ciemne tapety,

zimno. Zawołałem na sprzątaczkę hotelową, aby powlokła posciel — co też uczyniła. Badawczo przyglądam się przecieradłu — wygląda na zbutwiałe, biorę do rąk — zupełnie wilgotne, można rzec — mokre. Powłoka tak samo. Mówię więc:

— Proszę obywatelki, też to jeszcze mokre.

— Teraz bielizna tak słabo schnie...

— No, dobrze, ale czy dlatego mam się nabawić choroby?

— Eee, gdy się pan położy — to na pewno wyschnie!...

Ten „przekonywujący argument jednakże wręcz przeciwnie podziałał na mnie. Ulotniłem się czym prędzej z „miełego” locum, nie zapomniawszy uprzednio odebrać swej legitymacji i wpłaconych pieniędzy.

Za to inne hotele — na poziomie. Często ciepło, miło. Ale a propos „miło” — najmniej jest w parku kaliskim, wielkim pięknym i powszechnie zna-



nym. Tu już na dobre pachnie wiosną. Po parku krążą parki, które wcielają w czyn wiecznie

aktualne słowa Mickiewicza: „Jedność większa od dwóch!”

Ale i miłość ma swoje zawody i rozpaczę. A że są ludzie, którzy w takich wypadkach chętnie rzucają się z mostu w tzw. „nurty” rzeki, dobrze więc urządziła natura, iż tutaj koło parku przepływa właśnie rzeka Proсна. Nie ma obawy, żeby ktoś w niej mógł utonąć. Najwyżej utknie w mule po kolana.

Zresztą, w Kaliszu jest przecież tyle przyjemniejszych zajęć. Na przykład — podziwianie ożywionego ruchu ulicznego, wspaniałego ratusza i dobrego teatru.

Jednym słowem, azaliż nie piękny jest Kalisz? Poznaj go — a pochwalisz!

WITOLD DEGLER

# ATOS DREWNE Polska - CSR 49:46

W meczu rewanżowym między koszykarskimi CSR i Polską, występującymi pod firmą Praga — Wybrzeże, zespół polski odniósł sukces, zwyciężając Czechosłowaków 49:46 (23:21). Spotkanie zespołów kobiecych zakończyło się zwycięstwem zawodniczek czechosłowackich 50:20 (31:11).

Początkowo prowadzą Czechosłowacy, lecz pod koniec pierwszej połowy Polacy zdołali wywalczyć przewagę 2 pkt, którą utrzymują do przerwy. W drugiej połowie Czechosłowacy przypuszczają kilka ataków i prowadzą różnicą 6 pkt. Zryw Polaków daje im wyrównanie na 1 min. przed końcem. W ostatnich sekundach Pawlak strzelił 3 pkt, w tym 1 z wolnego. Sędziowali Węgrzy — Szilaghy i Tar.

Punkty dla Pragi zdobyli: Mrazek — 18, Kozak — 8, Ezrl — 7, Kinsky — 6, Vanczura — 3, Zaolinsky — 2, Skronsky — 1.

Dla Wybrzeża: Pawlak — 15, Niciński — 9, Kamiński — 9, Lelonekiewicz, Dąbrowski — po 5, Wężył — 4, Wójtowicz — 3,

Bartosiewicz — 2, Fenglerski — 1.

W meczu koszykówki kobiecej zawodniczki czechosłowackie odniosły wysokie zwycięstwo. Drużyna polska grała znacznie gorzej, niż w dniu wczorajszym. Złożyła się na to kontuzja Kameckiej, co spowodowało lukę w obronie.

## WRZESIŃSKI poprowadzi naszych kolarzy do Pragi

Kolarze polscy, zgromadzeni na obozie treningowym przed III międzynarodowym wyścigiem „Trybuny Ludu” i „Rude Pravo”, rozegrali we wtorek drugi wyścig eliminacyjny, mający na celu ustalenie składu reprezentacyjnej drużyny polskiej.

Wyścig zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Królikowskiego o pół długości roweru przed Motyką i Siemińskim. Wszyscy oni uzyskali czas 6:18,35. W około 10 min za nimi wpadła na metę druga grupa w kolejnności: Wrzesiński, Wander, Gabrych i Mich. Trudna, górzysta trasa wyścigu wynosiła 177 km. W eliminacji nie brał udziału najmłodszy kolarz, m. in. Hadasik. Poza konkurencję startowali również, przebywający na obozie kolarze czechosłowacy,

## Mieszkw bije rekord świata

W mistrzostwach pływackich ZSRR czołowy pływak radziecki st. klasycznym — Mieszkw pobił dwa rekordy ZSRR, z których jeden jest jednocześnie nowym rekordem świata. Na dystansie 100 m st. motyl. Mieszkw poprawił, należący do niego, rekord świata o 0,4 sek., uzyskując czas 1:06,8 na dystansie 100 m st. klas. Mieszkw pobił, należący również do niego, rekord ZSRR wynikiem 1:12,7.

## WYKROJE

Modnej, damskiej włosennej sukni. Dwóch modnych kobierz i mankietów. Sukienki dla dziewczynki od lat 12-14. Sportowego ubrania dla chłopca od 11-13 lat.

WZORY: Poduszki haftowanej wełna. Torebki, paska i guzików zrobionych szydełkiem. Monogramów do znaczenia chustek do nosa.

Objaśnienia tablicy wykrojów i wskazówki krawieckie zawierają „WYKROJE I WZORY” nr 30. K115



## „Jeżdżące niebezpieczeństwo”

Rzecz dzieje się na tylnym pomoście „dwanastki”, zdążającej w kierunku Wildy o godz. 13,30, dnia 17 bm.

PASAŻER (wskazując na szalik, chowającą w swym wnętrzu motor, a przypominającą „nieco” bufet z XIX wieku): Panie konduktorze, ta szafa się ciągle otwiera, może ją Pan zamknąć, bo jeszcze ktoś „ukradnie” jakąś część z motoru.

KONDUKTOR (usiłując bezskutecznie zamknąć wymienioną szafkę, która wciąż się na nowo otwiera): O to nie ma obawy; niechby tylko kto dotknął motoru, to go zaraz „złapie” prąd...

PASAŻER (przerazony, odsuwa się gwałtownie od motoru): To tu jest prąd?!

KONDUKTOR: No pewno, 550 Volt. Jak tu kiedyś jednego konduktora „złapało”, to do dzisiaj z niego nie człowiek...

DRZWI: (w międzyczasie znów się otworzyły).

JA: (niemy świadek tej sceny) wysiadam z silnym przekonaniem, że MPKE w najbliższym czasie zabezpieczy odpowiednio motory u wszystkich „dwanastek”.

(HeK)

Klub Dobrej Książki  
Jorge Amado  
ZIEMIA ZŁOTYCH PŁODÓW  
str. 434 zł 450

T. T. Jeż  
SŁOWIAŃSKI HERCOG  
4 tomy (1016 str.) zł 1000

J. I. Kraszewski  
STARA BAŚŃ  
str. 434 WK148 zł 200

..CZYTELNIK..